

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Ukazuje się od 1956 roku

Nr 38 (1522)

9.11.2001r.

cena 1 zł
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Echa sierpniowej akcji na rzecz powodzi

Podziękowania dla sponsorów

Podczas październikowej sesji Rady Miejskiej spotkały się osoby, które wspomagały akcję wypoczynku dzieci z terenów objętych powodzią. Jej organizatorami była gmina, dyrektorzy świdnickich szkół oraz Komitet Pomocy SOS „Solidarność”. Ich wysiłki wspomogło materialnie około 160 osób, instytucji i zakładów pracy. Na czwartkowe spotkanie przybyli też przedstawiciele zalanych miejscowości.

Na początku podsumowania letnich tygodni dokonała Urszula Raddek, przewodnicząca Komitetu Pomocy SOS, głównego koordynatora akcji. Byliśmy współorganizatorami letniego wypoczynku. Użyliśmy swego konta, na które wpłynęło 76.784 zł. Koszt pobytu 210 dzieci z opiekunami wyniósł 63.067 zł. Pozostała suma jest nadal na naszym koncie. Proponuję przeznaczyć ją na wypoczynek zimowy.

Goście przybyli z województwa świętokrzyskiego z wielkim wzruszeniem mówili o pomocy, jaką w Świdniku znalazły ich dzieci.

Barbara Romanowska, Kuratorium Oświaty w Kielcach: Wiele osób nosi w sercu pamięć o waszej pomocy i przychylności. Świdnik pierwszy zgłosił chęć pomocy po tragedii, jaka dotknęła województwa świętokrzyskiego. Sposób, w jaki to uczyniliście zrobił na nas wielkie wrażenie. Dlatego wysłaliśmy do was najbardziej zestresowane i pokrzywdzone dzieci. Czasem tylko w jednej koszulce. Wiedzieliśmy, że będą się w Świdniku dobrze czuły. Trudno wyrazić słowami wdzięczność za wasz dar serca.

Dokończenie na str. 2

Biały proszek w chusteczkach i w gazecie

BIOTERRORYZM CZY FAŁSZYWY ALARM?

Obawy o zakażenie wagiłkiem nie ominęły Świdnika. W piątek, 2 listopada, dyżurny Komendy Powiatowej Policji otrzymał dwa zgłoszenia o znalezieniu niezidentyfikowanego, białego proszku. Pierwszy sygnał napłynął około godz. 19. Jedną z mieszkanki Świdnika znalazła biały proszek w kupionej poprzedniego dnia paczce chusteczek higienicznych. Początkowo nie kojarzyła substancji z wagiłkiem, ale po namowieniu zgłosiła ten fakt policji. Uruchomiono to całą maszynę wyjaśniającą, w której wzięli udział: policjanci, strażacy, lekarz weterynarii i pracownik Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. Zabezpieczono znaną substancję i chusteczki oraz całą ich dostawę w sklepie, w którym feralna paczka została zakupiona. W chwili oddawania gazety do druku nieznane były jeszcze wyniki badań znanego proszku na obecność bakterii wagiłki.

Drugie zgłoszenie napłynęło dwie godziny później. Inna świdniczanka podejrzana, białą substancję, przypominającą puder, znalazła podczas przeglądania kupionego wcześniej dziecięcego czasopisma. Zgłosiła się z tym do pogotowia ratunkowego, skąd skierowano ją na policję. Powtórzono całą procedurę zabezpieczania białego proszku. W kiosku, z którego pochodziło dziecięce czasopismo, sprawdzono całą partię czasopism, ale nie już więcej nie znaleziono.

Każde zgłoszenie musimy traktować poważnie - mówi Grzegorz Holub, zastępca komendanta powiatowego policji w Świdniku. - Tak też postąpiliśmy w obu przypadkach 2 listopada. Zawiadomiliśmy straż pożarną, która ma środki do zabezpieczenia substancji niebezpiecznych. Uruchomiliśmy cały sztab ludzi. Kobiety skierowano na badania lekarskie. Obie akcje były bardzo pracochłonne i kosztowne. Warto sobie jednak uzmysłowić, jakie skutki mogą nieść za sobą

głupie żarty, bo mimo wszystko mam nadzieję, że w obu substancjach nie odnaleziono wagiłki. Na 10, 20 czy 100 fałszywych alarmów, może zdarzyć się jeden przypadek, z prawdziwymi substancjami niebezpiecznymi dla zdrowia i życia ludzkiego. Wtedy z braku czasu lub nie dość wnikliwego podejścia, zostanie potraktowany mniej dokładnie. Skutki mogą być naprawdę tragiczne.

* * *

Problematyka bioterroryzmu była tematem poniedziałkowego (5 listopada) posiedzenia Powiatowego Sztabu Zarządzania Kryzysowego. W skład sztabu wchodzi: komendanci Państwowej Straży Pożarnej i Komendy Powiatowej Policji, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej, powiatowy lekarz weterynarii, naczelnik Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Ludności Starostwa Powiatowego, powiatowy inspektor nadzoru budowlanego i przedstawiciel Wojewódzkiego Inspektoratu Państwowego.

Dokończenie na str. 2

Punkt konsultacyjny do spraw narkomanii i AIDS znów działa

Masz kłopoty, przyjdź do Centrum

Dwa miesiące temu wznowił działalność punkt konsultacyjny do spraw narkomanii i AIDS, mieszczący się w Centrum Profilaktyki, przy ulicy Norwida 2. Punkt czynny jest w poniedziałki i środy, w godz. 16-19. O działalności punktu rozmawiamy z Ireneuszem BUTĄ, terapeutą uzależnień:

- Punkt prowadzimy we dwoje, z Anną Modrzejewską. Praktycznie jesteśmy do dyspozycji dłużej, niż wskazują godziny otwarcia. Do nas mogą przyjść wszystkie osoby, które miały pośredni lub bezpośredni kontakt z narkomanią. Zarówno dzieci będące już po inicjacji, ludzie zażywający narkotyki, jak i ludzie

nadużywający narkotyków. Zapraszamy także rodziców, szczególnie mających wątpliwości czy ich dziecko bierze. Jesteśmy w stanie postawić dokładną diagnozę, potwierdzić podejrzenia rodziców lub je zdecydowanie odrzucić. Na razie dysponujemy materiałami informacyjnymi, ulotkami, ale planujemy stworzenie grupy terapeutyczno-edukacyjnej dla rodziców.

• Dorosłym raczej trudno przyznać się, że ich dziecko ępa?

- U nas jest jeszcze bardzo wiele mitów dotyczących zjawiska narkomanii. Przede wszystkim nieuzasadniony wstyd, którego należy się pozbyć, by ratować dziecko. Rodzicom trudno pogodzić się z faktem, że ich pociecha narkotykuje się. Zwykle zaprzeczają, wolą

Dokończenie na str. 2

Program obchodów Święta Niepodległości 11 listopada 2001 r. w Świdniku plac Konstytucji 3 Maja

9.15 - oficjalne uroczystości z udziałem władz gminnych i powiatowych

- złożenie wieńców pod pomnikiem Konstytucji 3 Maja

- przemarsz pocztów sztandarowych do kościoła p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła w Świdniku

10.30 - uroczysta msza święta w kościele p.w. NMP Matki Kościoła

15.00 - część artystyczna - spektakl artystyczny w wykonaniu uczniów szkół podstawowych i gimnazjów w kinie „Lot” w Świdniku

- przemarsz barwnego korowodu na plac Konstytucji 3 Maja

- rozstrzygnięcie konkursu na najciekawszy kostium i przebranie

- pokaz walk rycerskich (plac przed Urzędem Miasta Świdnika).

Uroczystości uświetni orkiestra dęta „Helicopters Brass Orchestra” i chór męski „Arion” ze Świdnika.

Ryszard Kość zastąpi Andrzeja Mańkę

Wzruszające pożegnanie

Jak już informowaliśmy, Andrzej Mańka, przewodniczący Rady Miejskiej został posłem na Sejm RP. W związku z tym musiał zakończyć pracę jako świdnicki radny. Pisemnego zrzeczenia się mandatu dokonał 18 października, zaś na ostatniej sesji RM (25 października) pożegnał się z kolegami i kolegami z sali obrad. - Chcę podziękować za lata wspólnej pracy - mówił ogromnie wzruszony Andrzej Mańka. - Mój sukces to także państwa sukces. Szczególnie dziękuję koleżankom i kolegom z klubu AWS, którzy byli mi podporą i inspiracją do działania.

Dotychczasowego przewodniczącego żegnano z zalem, życząc mu owocnej działalności w Sejmie.

Nowym radnym, w miejsce Andrzeja Mańki, zostanie Ryszard Kość.

d

POTRZEBUJESZ GOTÓWKI PRZYJDŹ DO NAS!!!

Pożyczka gotówkowa pożyczka bez poręczy
obsługa szybka i profesjonalna

Świdnik, ul. 3-Maja 1
tel. (0-81) 751-59-72
w godz. od 10 do 17.

P.U. **EKOLER**
CZYSTOŚĆ - HIGIENA
PROFESJONALNE SPRZĄTANIE: • gabinetów lekarskich
• pomieszczeń biurowych
• pomieszczeń produkcyjnych
• czyszczenie i konserwacja podłóg
* krystalizacja * akrylowanie
Stosujemy profesjonalne urządzenia i środki czyszczące - dezynfekujące
Zapraszamy do współpracy tel. kom. 602 79 29 14
lub (081) 468 92 61

Aptekę dużą,
czynną
wydzierżawię
(centrum).
0 503 194-184.

Powierzchnię
magazynowo - handlową
300 mkw.,
centrum, parking.
0 503 194-184.

ZAWIADOMIENIE!

Posiada w sprzedaży nowe paliwo

BIODIESEL

WYPRODUKOWANE NA BAZIE OLEJU RZEPAKOWEGO

Korzyści ze stosowania paliwa BIODIESEL:

- cena o 10% niższa od tradycyjnego oleju napędowego
- łatwiejszy rozruch silnika w niskich temperaturach
- wysoki indeks cetanowy gwarantujący „miękką” pracę silnika

BIODIESEL przeszedł pomyślne testy w samochodach takich firm, jak: VOLVO, Opel, Mercedes, Audi, Skoda, Liaz.

Zainteresowanych zapraszamy do stacji paliw przy ul. Krępieckiej 18, tel. 751-74-48.

Czy grzyb przemówi ludzkim głosem?

Pytanie w tytule nie zapowiada - wbrew pozorom - reportażu z jesiennej grzybobrania. Sprawcą tej historii jest organizm, nieprzypominający wyglądem odzianych w kapelusze leśnych przysmaków, choć jest z nimi spokrewniony. Jego obecność szkodzi człowiekowi, przez co ten ostatni stara się przeważnie zwalcać go szybko i wszelkimi sposobami. Przeważnie, gdyż w praktyce grzybowi pleśniowemu - bo o nim mowa - żywiemu się wilgocią domostw równie dobrze służą urzędniczą opaność i biurokracja.

Pomóc mogą mi już tylko media i Rzecznik Praw Obywatelskich - skarżyła się w rozmowie telefonicznej z redakcją „Głosu” pani Wacława Niezabitowska. Nasza rozmówczyni poinformowała nas o bulwersującej sprawie - wioletoleń i jednocześnie bezskutecznej walce z grzybem zjadającym jej M-3. Szprymierzeńcem w tej trudnej batalii o mieszkanię i zdrowie jego mieszkańców mogłaby być Spółdzielnia Mieszkaniowa, właściciel bloku. - Ta jednak permanentnie uchyla się od skutecznej i szybkiej pomocy - twierdzi pani Wacława.

Udałymi się więc na wizję lokalną. Nasza bohaterka jest już osobą w podeszłym wieku. Od 1980 roku mieszka wraz z trzema dorosłymi już synami w punktowcu przy ul. Smorawińskiego. Utrzymuje się z 600 - zlotowej renty oraz 80 zł dodatku rodzinnego przysługującego jej niepełnosprawności synowi. Drugi z synów znalazł zatrudnienie w PZL, trzeci wciąż jest bezrobotny. Pani Wacława mówi, że całe czworosze żyło się skromnie i w miarę spokojnie, gdyby nie wilgoć w mieszkaniu dochodząca - według ekspertów - do 85% oraz liczne skupiska złośliwych czarnych kropek na ścianach.

Problemy zaczęły się w 1985 roku. Grzyb pojawił się wtedy pod leńtem. Państwo Niezabitowskich złożyło podanie do administracji SM o ociepleniu ścian. Zabieg został wykonany i uspokoiło się - mówi. Jednak w 1998 roku czarne kropki wypełziły ze dwójnój ścian. Gwoździem do trumny okazały się ulewne deszcze, które w czerwcu '99 bez trudu pokonały nieszczelne okna i ściany. - Zalało mi mieszkanie - wspomina pani Wacława - to wyremontowałam, ale grzyb pozostał. Prosiłam Spółdzielnię o pomoc, składałam podanie. Urzędnicy przychodzili, oglądali mieszkanie, podpisywali protokoły, że usuną. Usuwali tylko na papierze. Za zgodą Spółdzielni wstawiłam nowe okna. Jak na kieszeń emerytki była to bardzo duża inwestycja. Kosztowały mnie 7400 zł, z czego Spółdzielnia zwróciła mi 3200 zł. Później, jak na ironię, urzędnicy zaczęli mówić, że grzyb spowodowany jest zbyt dużą szczelnością okien - dodaje nasza rozmówczyni.

W ubiegłym roku pracownicy Spółdzielni pomalowali mieszkanie. Nie wiele to dało. Grzyb nadal wychodził spod warstwy farby. W międzyczasie trwała wymiana korespondencji. Wreszcie w mieszkaniu państwa Niezabitowskich oraz ich sąsiadów, którzy także odczuwają dyskom-

fort z racji obecności kłopotliwego grzyba, zjawili się eksperci. Zalecił podniesienie kominów wentylacyjnych oraz zamontowanie krątek wentylacyjnych o zwiększonym przekroju. Mieszkańcy bloku twierdzą, że nie obyło się bez sporów między nimi a Spółdzielnią o zalecaną długość kominów. Początkowo podniesiono je zaledwie o 30 cm, a nie jak nakazał ekspert o 1 metr. Dopiero po licznych interwencjach zadanie wykonano prawidłowo. Spółdzielnia zobowiązała się także do ocieplenia ścian. Innym działaniem - jak czytamy w jednym z protokołów - które poprawi mikroklimat mieszkania jest ustawienie okien na mikroszczelnie, co w znacznym stopniu poprawi wentylację. W pokojach zostaną założone ekrany, powodujące zmniejszenie strat ciepła przez ściany zewnętrzne. Świerdzone pęknięcia na ścianie osłonowej zostaną uszczelnione, co może być przyczyną zawilgocenia. - W ścianach jest dalej woda, a poza tym trzeba najpierw zlikwidować te czarne kropki, a one wgrzyły się głęboko w ścianę i sufit - kwituje pani Wacława. - Pytam się w Spółdzielni, ile mamy jeszcze żyć z tym grzybem. - Sami sobie usuficie - takie słyszę odpowiedzi. - Gdyby to było mieszkanie własnościowe, to rozumiałem. Ale przecież wszyscy płacimy za remonty - skarży się, wylewając wodę z kasety pochłaniającej domową wilgoć. - Co miesiąc kupuję komplet takich kaset za 50 zł. Nie wiem już gdzie iść i kogo prosić o pomoc.

Pani Niezabitowska posiada orzeczenie lekarskie, wede którego kategorycznie nie wolno przebywać jej w wilgotnych i zagrzybionych pomieszczeniach. Często bywa w szpitalu, czeka teraz na ciężką operację serca. Powietrze wypełnione szkodliwymi dla zdrowia zarodkami grzybów nie służy także jej synom. Jeden z nich już cierpi na astmę, drugi ma kłopoty z ciśnieniem. Wszyscy odczuwają też dolegliwości reumatyczne. Nie wspominając już o meblach i innych sprzętach, które niszczy w zawilgocym mieszkaniu. - Nam tylko chodzi o pomoc, żebyśmy nie zostali sami z tym groźnym dla naszego zdrowia problemem - mówi Niezabitowsky.

Gdy wychodziliśmy z bloku przy ul. Smorawińskiego zaczęliśmy nas jeden z mieszkańców, pytać o powód wizyty. Gdy go poznał zamyślił się i rzekł: - W latach 80. Wyjeżdżałem do Niemiec. Tam mieszkalem w bloku komunalnym, który akurat remontowano. Gdy remont przeciągał się o kilka dni, właściciel firmy remontowej chodził do mieszkania do mieszkania wręczając domownikom w ramach przeprosin pudełko czekoladek i butelkę wina. Marzyłem wtedy, aby taka sytuacja wydarzyła się kiedyś w Polsce, w Świdniku. Myślę, że jednak prędzej grzyb przemówi ludzkim głosem - dodał na zakończenie.

(stam)

W ostatnich czterech latach przybyło w Świdniku 448 nowych miejsc parkingowych. Ponad połowa z tej liczby przypada na ten rok. Za trzy lata nowych miejsc parkingowych będzie grubo ponad tysiąc.

Świdnik jest miastem położonym na stosunkowo małej powierzchni terytorialnej. Architekci nie przewidzieli, że zamieszka w nim tyle osób i że większość z nich będzie chciała zaparkować samochód koło swojego mieszkania - wyjaśnia zastępca burmistrza Świdnika Ryszard Sukiennik. ul. Hryniewiczza i Wyszyńskiego (koło tzw. okrągłego kościoła). Najwięcej jednak, bo aż 286 miejsc parkingowych, powstało w tym roku. Wymienić tu trzeba ul. Niepodległości, Króla Pole, Wojska Polskiego, Kopernika, Kosyniorów i Spółdzielczą.

Przybywa parkingów

Doł. Dlatego tak trudno o budowę miejsc parkingowych, szczególnie w starszej części miasta. Wzrost inwestycyjny w Świdniku sprawił jednak, że udało się w tej kadencji wybudować już 448 nowych miejsc parkingowych - dodaje Sudol.

Przypomnijmy, że jeszcze w roku 1998 nie powstał w Świdniku żaden nowy parking. Dla Zarządu Miasta był to wyraźny sygnał do rozpoczęcia starań o naprawienie tego stanu rzeczy. I tak już rok później powstało 40 miejsc parkingowych w okolicach przychodni zdrowia „Familia” i ul. Kamińskiego. Kolejne 122 miejsca powstało w roku 2000 przy ul. Okulickiego i łącz-

- To oczywiście nie koniec inwestycji w tym zakresie. Przyjrzeliśmy plan, który pozwala nam stworzyć ponad 1000 nowych miejsc parkingowych. W latach 2002 - 2004 wybudujemy dalsze 800 - deklaruje burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Nowe parkiny zlokalizowane zostaną m.in. przy ul. Spółdzielczej, Spokojnej, Młodziejowskiej, Głogowej, Wyspińskiego i Hallera. - Te działania władz miasta powinny w znacznym stopniu rozwiązać problem parkowania samochodów w Świdniku - wyraża swoją opinię Jakson.

Rzecznik Zarządu Miasta Świdnika
Artur Sobol

INWESTYCJE

- Najważniejsze, aby mieszkańcy potrafili się sami zorganizować do działania. Gmina powinna w tym im jedynie pomóc - uważa zastępca burmistrza ds. oświaty Tomasz Szydło. Współpracę taką regulować ma przyjęta przez radnych „Karta współpracy Miasta Świdnika i organizacji pozarządowych”.

Karta opiera się na zasadzie pomocniczości. Oznacza ona, że należy powierzyć mieszkańcom wszystkie zadania, które mogą oni sami wykonać lepiej od struktur administracji publicznej i samorządowej. Przekazywanie zadań oraz współpraca przy ich realizacji opierać się ma oczywiście na zasadach partnerskich. - To ważne, aby mieszkańcy przejmowali część zadań od gminy. Praca w stowarzyszeniach daje im większą świadomość lokalnych problemów i wzmacnia odpowiedzialność za realizację dobra wspólnego całego miasta - twierdzi burmistrz Świdnika Waldemar Jakson.

Organizacje pozarządowe grupują najczęściej mieszkańców jakiejś formy aktywności społecznej, ludzi, którzy doskonale znają potrzeby swoich środowisk. Gmina zobowiązała się, że co roku przeznaczą na pomoc dla nich środki z budżetu oraz funduszy celowych. Do zadań, na które organizacje pozarządowe mogą ubiegać się o środki ze strony gminy można wymienić: profilaktykę, ochronę zdrowia, rehabilitację, pomoc społeczną, oświatę, edukację, kulturę, ochronę środowiska, sport, turysty-

kę, bezpieczeństwo publiczne oraz kółka zainteresowań. Wacław Jakson twierdzi, że stowarzyszenia, które mogą liczyć na pomoc gminy jest zatem bardzo szeroko.

Gmina zobowiązuje się również służyć stowarzyszeniom pomocą pozamateriałną. - Chcielibyśmy pomagać w zakresie uzyskania lokalu na działalność, organizacji spotkań, promocji w mediach, pozyskiwania środków z innych źródeł niż gmina. Postaramy się też wykorzystać nasze kontakty, aby nawiązać współpracę między stowarzyszeniami w skali regionalnej, ogólnopolskiej i międzynarodowej - dodaje Jakson. W roku 2002 władze miasta zaplanowały wydać na dotację dla stowarzyszeń blisko 300 tys. PLN. O tym, które z nich, na co i ile środków otrzymają zadecydują ostatecznie radni.

Artur Sobol

BIOTERRORYZM CZY FAŁSZYWY ALARM?

Dokończenie ze str. 1

Inspektora Ochrony Środowiska. O przebiegu spotkania rozmawiamy ze starszą Ignacym Jędrzyckim, szefem ochrony cywilnej, przewodniczącym sztabu: „Zwolaliśmy posiedzenie ze względu na rozszerzające się zagrożenie zakażeniem bakteriami węgla. Chcemy być przygotowani na ewentualność wykrycia zarazek także u nas. Na Sanepidzie spożywa ciężar podjęcia pierwszych kroków w przypadku zgłoszenia o wagiłku i powiadomienia pozostałych służb. Zadaniem Państwowej Straży Pożarnej jest zabezpieczenie i dezynfekowanie otoczenia. Aby mogła wykonać te obowiązki zadecydowaliśmy o zakupie aparatu do dezynfekcji i niezbędnych środków odkażających. Ugodziliśmy, że gdyby pojawiły się w powiecie przypadki zakażenia lub podejrzenia o kontakt z wagiłkiem, osoby takie kierowane będą do szpitala przy ul. Biernackiego w Lublinie i tam leczone. Anna Konopka

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Iglu”

Pogotowie Ratunkowe
ul. Armii Krajowej 23B, 21-040 Świdnik, Tel. 751-40-50

Wychodząc naprzeciw potrzebom mieszkańców Świdnika pragniemy poinformować, iż powstała Pediatryczna Pomoc Lekarska, ul. Armii Krajowej 23B, która udziela świadczeń lekarskich chorym dzieciom w godzinach:

• wieczornych i nocnych codziennie w godz. 19.00 - 7.00
• w soboty, niedziele i święta całonocowo.
Tel. 751-40-50

Przyjmujemy wszystkich pacjentów niezależnie od jakiej Kasy Chorych i Praktyki Lekarskiej Rodzinnej należą.

Porady ambulatoryjne udzielane są nieodpłatnie przez specjalistów z zakresu pediatrii i chorób dziecięcych pracujących w Dzieciątym Szpitalu Klinicznym oraz w Obwodzie Lecznictwa Kolejowego w Lublinie.

Podziękowania dla sponsorów

Dokończenie ze str. 1

Jan Cedro, dyrektor szkoły w Daleszycach, jednej z miejscowości dotkniętych powodzią. W naszym gościnnym mieszkaniu dzieci zapomniały o trudnych przeżyciach. Były wśród ludzi życzliwych, śpieszących z pomocą. Do tej pory wspominają pobyt w Świdniku. Dla większości dzieci były to pierwsze i zapewne jedyny w życiu kolonie. Zapewniam o naszej wdzięczności i pamięci. Radość i szczęście niech będą z państwem każdego dnia.

Radni i zaproszeni goście obejrze- li występy dzieci ze świdnickich Przedszkoli nr 2, 3 i 4, a na zakończenie spotkania wszystkim, którzy wspomogli sierpienną akcję wręczone okolicznościowe dyplomy.

dan

Masz kłopoty przyjdź do Centrum

Dokończenie ze strony 1

wierzyć, iż narkomania to domena rodzin patologicznych. Często słyszę tłumaczenie: mój syn ma wszystko, pieniądze, komputer, zasobny dom, więc nie ma powodów, aby epać. Nie bardziej błędne. To nieprawda, że narkomani pochodzą wyłącznie ze środowisk patologicznych. Dlatego duży nacisk położymy na pracę z rodzicami. Chcemy ich uczulić na narkotyki, na

zachowania świadczące, że mają w domu narkomana czy narkomankę. My sami znamy swoje dzieci najlepiej, więc łatwo nam zauważyć ich nietypowe zachowania, na przykład zasypianie przy stole lub wręcz nadpobudliwość, izolowanie się od reszty rodziny. Powodem mogą być narkotyki. Bardzo ważne jest jednak zachowanie zdrowego rozsądku, by niepotrzebnie nie dziecka nie oskarżać. W takich sytuacjach najlepiej szerzej porozmawiać. Młodzi ludzie muszą mieć poczucie bezpieczeństwa. Powinni wiedzieć, że jeżeli coś złego się wydarzy, to zawsze mogą przyjść do domu i porozmawiać. Ale czasami mamy nieciekawie, ciągła pogoń za pracą, pieniędzmi...

- Dlaczego młodzi ludzie sięgają po narkotyki?

- Powodów jest bardzo wiele. Nawet takie zwykłe, jak ludzka potrzeba zaspokojenia ciekawości. Bardzo często spotykam się z takimi przypadkami. Jeżeli młody człowiek, który tak naprawdę nigdy nie palił marihuany i nie chce tego robić, będąc w swoim środowisku

wyciągnie skrutę, to nie wiedzieć czemu jego prestiż nieśamowicie rośnie. Zdobywa silną pozycję wśród kolegów. Właśnie na takie pokusy szczególnie narażeni są gimnazjaliści, będący w tzw. ciętym wieku. Ale z drugiej strony działają dzieciom tak trudno być mądrymi. Dealer rozprawdzający narkotyki zapewnia, że dzięki amfetaminie można więcej i lepiej się uczyć. Młodzieży ta wiadomość wystarczy. Nie chcą wiedzieć nic więcej, a już zupełnie jak to szkodzi i uzależnia.

Anna Konopka

Wszystkim członkom
Auto-Moto-Klub Świdnik
za pamięć o tych, co odeszli
złożenie wiązanki
na grobie mojego męża
w Święto Zmarłych
składam podziękowanie
Genowefa Radkiewiczowa

Luizie Giełzak
z okazji 18 urodzin
życzenia samych sukcesów
w dalszym życiu
przesyłają Rodzice

Jest dla kogo śpiewać

Dokończenie ze str. 6

pozycję. Nie grozi nam, że zastąpimy festiwal oślszyski, choćby z tego względu, że nie mamy tak ładnego pleneru. Ponadto tam śpiewa się klasykę poezji światowej i polskiej, u nas wszystko - i poezję światową i autorską. Przyszłość naszego festiwalu zależy od tego, jak potoczy się kariera tego rodzaju piosenek w naszym lokalnym środowisku. Nie będę namawiał radnych, żeby przeznaczyli pieniądze z budżetu miasta na festiwal, który nie spotyka się z należytym zainteresowaniem.

• **To zainteresowanie jednak systematycznie wzrasta...**

- Tak. Cztery lata temu byłem na takim festiwalu, gdzie na przesłuchaniach nie było w ogóle publiczności. A teraz na widowni było ze dwieście osób. To już jest coś. Jest dla kogo śpiewać. Gdyby festiwal dalej się rozwijał, my organizatorzy mielibyśmy jeszcze większą motywację do pracy.

• **Kilka słów o dzisiejszych laureatach....**

- Magda Celińska - jej wdzięk ściągają z urodą głosu. Jest bardzo blisko wielkiego sukcesu. Pozostaje tylko kwestia

dopracowania repertuaru i odpowiedniej oprawy dźwiękowej. Tomek Krzyżanowski - bardzo dynamiczny muzyk, o zacięciu rockowym. Regularnie obecny na festiwalach, albo dostaje nagrody albo mieści się w pierwszej trójce. Bardzo mało takich wokalistów. Sylwia Kolowicka - trzeci raz na scenie, ale ma w sobie moc i sceniczną tupe. Wyraza na osobę, mającą w najbliższych miesiącach znaczący na scenie bardzo wiele. Nikt tak w Polsce nie pisze jak ona. Potrafi wyjść ze swojej osobowości, popatrzyć na własne kobiece sprawy okiem mężczyzny. To umiejętność wybitnych pisarzy. Musi tylko dopracować operę muzyczną, ale w tym pomoże jej Lubelska Federacja Bardów. Siostry Błaszczakówny - wiedzą, że na współczesnej scenie trzeba się różnić drastycznie od otoczenia dźwiękowego. Robią to skutecznie. Zmiany i zabawy różnymi stylami muzycznymi mogą im pomóc w osiągnięciu pozycji na rynku.

Dziękuję za rozmowę.

Rozm. Sławomir Socha

KOMUNIKAT

W dniu 5 listopada 2001 roku zostało podpisane porozumienie dotyczące wspólnego działania w ramach samorządów lokalnych na rzecz rozwoju gmin oraz powiatu świdnickiego pomiędzy: Ligą Miejską w Świdniku (oddział Ligi Krajowej), grupą założycielską Stowarzyszenia Rozwoju Gmin Powiatu Świdnickiego oraz Ruchem Społecznym AWS. W czasie podpisywania porozumienia obecni byli przedstawiciele NSZZ „Solidarność”, którzy z zadowoleniem i pełną aprobatą przyjęli jego podpisanie.

Strony porozumiały się w sprawie wspólnego startu w przyszłorocznych wyborach samorządowych pod nazwą „Liga Samorządowa Prawicy Gmin Powiatu Świdnickiego”.

Założyciele „Ligi Samorządowej Prawicy” zwracają się do wszystkich stowarzyszeń, ugrupowań oraz osób fizycznych, którym bliskie są ideały prawicowe oraz centro - prawicowe o przystąpienie do „Ligi” w celu opracowania programów wyborczych dla poszczególnych szczebli samorządowych. Opracowanie i przyjęcie programów samorządowych jasno określi program działania dla wszystkich kandydatów, którzy pójdą do wyborów samorządowych z naszych list.

Dziury przedstawiciele „Ligi”: środy, godz. 17.00 - 18.00, ul. Niepodległości 13 (lokal NSZZ „Solidarność”).

„Głos Świdnika” - Tygodnik PZL-Świdnika S.A. i Zarządu Miasta Świdnika.

Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skr. poczt. 10. Tel./fax 468-74-54.



W Związku

Polska została skrytykowana 10 października br. przez Międzynarodową Konfederację Wolnych Związków za, m.in. restrykcje w zrzeszaniu się w związki zawodowe, w prawie do strajku i negocjowaniu umów zbiorowych oraz za dyskryminację związków. Krytykę znalazła się w dorocznym raporcie ICFU, który stawia podobne zarzuty innym krajom Europy Środkowej i Wschodniej, a także kilku państwom UE. Raport zarzuca Polsce, że w zakładach publicznej ochrony zdrowia, w wodociągach i łecznictwie wielu pracowników zastąpiono normalne umowy o pracę umowami odbierającymi im prawa socjalne, w tym prawo do zakładania związków zawodowych. W sektorze publicznym wielu pracowników nie ma też prawa do negocjowania umów zbiorowych. Autorzy raportu przyznają, że Polacy mają prawo do strajku z pewnymi wyjątkami, takimi jak wojsko czy administracja, „ale procedura rozstrzygnięcia sporów, oparta na ustawie z 1991 r. o trybie rozstrzygnięcia sporów zbiorowych, jest zbyt długotrwała, żeby można ją było stosować w praktyce” - czytamy w raporcie. „Dlatego wiele strajków odbywa się nielegalnie, co oznacza, że pracownicy narażają się na utratę świadczeń socjalnych, a związki zawodowe - na konieczność płacenia za wszelkie wyrządzone szkody”.

Według ICFU jest coraz więcej przypadków dyskryminowania przez pracodawców, zwłaszcza w sektorze prywatnym, pracowników, którzy próbują wstąpić do związków zawodowych lub zorganizować takie związki. Kary finansowe za łamanie prawa do zrzeszania się w związkach są nieskuteczne, bo zbyt niskie - uważa Konfederacja.

Związek zawodowy ochrony zdrowia w Polsce, Niemczech, Estonii, Łotwie, Czechach i na Litwie, podczas konferencji w Gdańsku uznał, że ochrona zdrowia powinna być priorytetem rządu każdego państwa zarówno w UE, jak i krajach kandydujących. „System ochrony zdrowia podlega w ostatnich latach ciągłym zmianom. Związki zawodowe ochrony zdrowia dostrzegają jednakże liczne braki w realizacji przeprowadzonych reform. Negatywnie wpływają one na warunki i czas pracy zatrudnionych w ochronie zdrowia. Mechanizmy ekonomiczne naruszają zacyzający interesy pracowników. Reforma systemu ochrony zdrowia stanowi w związku z tym ogromne wyzwanie dla związków zawodowych - czytamy w Rezolucji - Postanowieniu dyrektywy UE „Czas pracy” powinny być wprowadzane w życie w drodze legislacji krajowej, partnerzy społeczni powinni brać udział w konsultacjach dostosowywania przepisów prawnych”.

10 października br. Komisja Międzyzakładowa Zakładów Lotniczych w Mielcu wydała oświadczenie w sprawie programu Rydza. Związkowcy są oburzeni tym, że mimo spełnienia przez kontrahentów wymogów stawianych przez Ministerstwo Gospodarki program nie został uruchomiony. Polskie Zakłady Lotnicze zaangażowały własne pieniądze w prace związane z technicznym przygotowaniem trzech samolotów Rydza do prób. Powołany przez premiera Jerzego Buzka Międzyresortowy Zespół ds. Programu wydał pozytywną opinię o kontynuacji badań. Z misji zwrotnych, dla związków powodów Ministerstwo Finansów nie wypłaciło 12 mln zł zapisanych w tegorocznym budżecie na dalsze prace nad samolotem Rydza. Związkowcy pytają w oświadczeniu, kto jest odpowiedzialny za taki stan rzeczy i kto może podjąć stosowną decyzję? Jednocześnie zwracają się o natychmiastowe podjęcie działań zmierzających do przekazania stosownych środków PZL.

PRACOWNICZE PROGRAMY EMERYTALNE

Od wielu miesięcy Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” czyniła starania o rozpoczęcie prac nad pracowniczym programem emerytalnym. Pierwszy raz postulat ten był zgłoszony w projekcie Układu Zbiorowego. Jednak podczas negocjacji Układu ze względu na bardzo trudną sytuację finansową Zakładu do tego tematu postanowiono wrócić w terminie późniejszym. W tej chwili wrócono do rozmów z dyrekcją na ten temat. Aby przybliżyć trochę Państwu problematykę przedstawiamy krótkie omówienie tematu. W miarę postępu rozmów będziemy Państwa na bieżąco informować o kolejnych ustaleniach dotyczących wypracowania najlepszego rozwiązania dla pracowników PZL Świdnik S.A. Przed przyjęciem ostatecznego rozwiązania zwracamy się z prośbą o szeroką konsultację. Wszelkie uwagi w tej sprawie prosimy zgłaszać telefonicznie do Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” lub do przewodniczących Komisji Wydziałowych.

W dalszym ciągu zbyt mało mamy rzetelnej wiedzy o tej nowej na polskim rynku formie zabezpieczenia przyszłości po przejściu na emeryturę, jaką są Pracownicze Programy Emerytalne. Stądże się, iż emerytura pochodząca z I i II filara zreformowanego systemu emerytalnego stanowić będzie, po przejściu na emeryturę, zaledwie 55-60 proc. wcześniejszych zarobków. Dlatego należy zacząć zdawać sobie sprawę z tego jak ważny jest III filar, który tworzą dodatkowe, dobrowolne systemy indywidualnych lub zbiorowych programów oszczędnościowych. Szczególnie Pracownicze Programy Emerytalne mogą stanowić atrakcyjne narzędzie utrzymania dochodów na przyzwoitym poziomie po zakończeniu aktywności zawodowej. Pracodawcy w trosce o największy kapitał przedsiębiorstwa - pracowników powinni uważnie przyrzeć się narzędzi, które zapewni pracownikom, przyszłym emerytom, utrzymanie poziomu życia porównywalnego z okresem pełnej aktywności zawodowej. Pracownicze Programy Emerytalne to kapitałowy system dodatkowego zabezpieczenia pracowników realizowany razem z pracodawcą w ramach III filara emerytalnego, którego głównym celem jest

zapewnienie dodatkowych emerytur. PPE są dobrowolnym grupowym sposobem zabezpieczenia się na starość, który prowadzi i finansuje pracodawca. Cała konstrukcja PPE tworzona jest na podstawie negocjacji pracodawcy z załogą i polega na lokowaniu pieniędzy w odpowiednie instytucje finansowe, która zarządza tymi środkami. PPE mogą być realizowane w jednej z poniższych form: umowy o wnoszeniu przez pracodawcę składek do funduszu inwestycyjnego, pracowniczego funduszu emerytalnego, umowy grupowego inwestycyjnego ubezpieczenia na życie pracowników zawieranej z zakładem ubezpieczeń, umowy grupowego inwestycyjnego ubezpieczenia na życie pracownika z towarzystwem ubezpieczeń, na podstawie którego pracownicy staną się jego członkami. W III filarze funkcjonują zatem równoległe dwie formy oszczędzania: kapitałowa i ubezpieczeniowa. W formie kapitałowej, np. przez wnoszenie składek do funduszu inwestycyjnego, niemal cała składka (pomniejszona jedynie o statutowe określone niewielkie koszty) jest inwestowana. Czyni jedynym celem jest to pomnażanie środków tak, aby emerytura była jak największa. W formie ubezpieczeniowej; grupowego inwestycyjnego ubezpieczenia na życie, składka jest podzielona pomiędzy część inwestycyjną (emerytalną) i

ochronną (ubezpieczenie życia). Zarówno podział składki musi być ściśle określony, jak i poziom kosztów, który jest zwykle nieco wyższy niż w formie czysto inwestycyjnej. Niestety, w jednym zakładzie może istnieć tylko jedna forma PPE, prowadzona przez jedną firmę zarządzającą. Dlatego pracodawcy decydują się na tworzenie PPE? To proste: wszelkie koszty ponoszone przez pracodawcę w celu zapewnienia prawidłowej działalności zaliczane są do kosztów uzyskania przychodu, składka podstawowa (opłacana przez pracodawcę w wysokości do 7 proc. wynagrodzenia pracownika) jest zwolniona z obowiązkowych opłat na ubezpieczenie społeczne, tworzenie wizerunku nowoczesnego pracodawcy dbającego o pracowników, a więc zdecydowane uatrakcyjnienie oferty zatrudnienia, motywowanie pracowników do wydajniejszej pracy poprzez wprowadzenie dodatkowego elementu wynagrodzenia pracownika. Dlatego pracownicy powinni zostać uczestnikami III filara? Oto argumenty za: zwiększenie lub uzupełnienie zabezpieczenia emerytalnego, kapitałowy charakter PPE wzmacnia w pracowniku świadomość, że jego oszczędności pracują na przyszłość, nawiązanie bliższego kontaktu z pracodawcą, rozbudzenie w pracowniku poczucia stabilizacji i bezpieczeństwa zatrudnienia, co z kolei stymuluje do bardziej wydajnej i konstruktywnej pracy. Świadczenia te są wolne od podatku dochodowego od osób fizycznych, gdyż odprowadzone są składki na PPE. Warto tu zwrócić uwagę na bardzo ważny czynnik, jakim jest budowanie wizerunku firmy. Nieprawdą jest twierdzenie, że w związku z bezrobociem nie trzeba wiązać pracowników. Dbając o swój wizerunek firma stara się stworzyć swoim pracownikom takie warunki pracy, z których będą zadowoleni. Tym samym będą dobrze myśleć i mówić o

Solidarni i honorowi

Odkąd 7 lat temu VI Krajowy Zjazd Delegatów w Mielcu uchwalił regulamin przyznawania tytułu Honorowego Członka NSZZ „Solidarność”, przyjmując do tego grona pierwszych szesnastu zasłużonych dla związku ludzi, liczba honorowych członków zwiększyła się do 36 osób.

W grupie uhonorowanych najwięcej jest księży. Uzasadnienie wydaje się oczywiste - tłumaczy wiceprzewodniczący związku Józef Niemiec. - Tak się składa, że w trudnych czasach, zwłaszcza w stanie wojennym, to parafie i księża w większości miejscowości, gdzie istniała Solidarność, przygarniali osoby z „S”, które nie miały możliwości spotkania się na zebraniach gdzie indziej. Często znajdowali na przykład również osoby niewierzące. Ku pokrzepieniu serc przy parafiach odbywały się koncerty i imprezy kulturalne o charakterze patriotycznym. Duszpasterze podtrzymywali na duchu, umożliwiali kontakty, organizowali pomoc materialną dla rodzin internowanych i wyrzuczonych z pracy za przynależność do „S”.

Sierpniowe więzy

Początek bardzo bliskich kontaktów sięga roku 1980. Księża towarzyszyli ludziom pracy, śpiesząc z duszpasterską pomocą i odprawiając msze święte. Ks. prałat Henryk Jankowski - jak dotąd - nie doczekał się honorowego członkostwa - poproszony o celebrowanie nabożeństwa przez gdańskich stoczniovców nie zaważał się ani przez moment, choć dziesięć lat wcześniej udzielił ostatniego namaszczenia pomordowanym wokół stoczni ludziom i autentycznie bał się o życie swoich podopiecznych. Zanim wyszedł z monstrancją z parafii św. Brygidy, na wszelki wypadek spisał testament. Do dziś na wiadomość o jakimkolwiek strajku w Stoczni Gdańskiej biegnie do swoich stoczniovców, bo czuje się z nimi związany na śmierć i życie. Ale mimo zasług dla Solidarności i całej polskiej opozycji, prałat Jankowski pozostaje ciałą postacią kontrowersyjną. Nie tylko sprawa czasem kłopot metropolii gdańskiej abp. Tadeuszowi Goculskiemu, który udzielił mu upomnień za wydziałek wstąpienia do parafii św. Józefa, ale też budzi sprzeciw niektórych związkowców za utrzymywanie dobrych kontaktów z biznesmenami naruszającymi prawa pracownicze i związ-

kowe. Wniosek Regionu Gdańskiego o uhonorowanie prałata, który miał znaleźć się w gronie pierwszych honorowych, został z tego powodu zablokowany przed paroma laty przez Komisję Zakładową Wałbrzyskiej Porcelany i dotąd z tych samych powodów nie może się przebić. Demokracja związkowa ma jednak swoje prawa. Zgodnie z regulaminem wniosek musi uzyskać pozytywną opinię wszystkich struktur „S” i do osoby honorowego członka nie może być najmniejszych zastrzeżeń.

I bez honorowego tytułu prałat Jankowski pozostaje w dobrych stosunkach z gdańską i krajową Solidarnością. Wystarczy przypomnieć wspólnie organizowany ubiegłoroczny jubileusz 20 lecia „S” i wiadomość z ostatniej „Krajówki”, że jako wotum wdzięczności związek postanowił przeznaczyć 50 tys. zł na budowę powstającego z najprawdopodobniejszego bursztynu ołtarza w kościele św. Brygidy w Gdańsku.

Legenda na Wybrzeżu stał się także, już niezyci, prałat Hilary Jastak, honorowy kapelan Solidarności Stoczni Gdynia. W Regionie Gdańskim nazywano go Królem Kaszubów i otaczano powszechnym szacunkiem. 17 sierpnia 1980 r. odprawił pierwszą mszę św. w gdyniskiej stoczni, mimo presji władz kościelnych i partyjnych. - Przyszli do mnie, ponieważ odmówili im gdzie indziej - przyznawał wyraźnie zakłopotany. - Oficjalnie władza w tej kwestii była nieprzejednana i gotowa na wszystko. Surowo zakazano odprawiania mszy św. i jakichkolwiek innych nabożeństw w strajkujących zakładach, więc wielu księży odnosiło się do tego z rezerwą. Jednak robotnicy niepotrzebnie się obawiali. Kapłan Kościoła katolickiego nie tylko usługi odmówić nie może. Tak im tłumaczyłem.

Na liście członków honorowych jest ks. prałat Witold Andrzejewski, proboszcz parafii p.w. Najświętszej Marii Panny Niepokalanej Poczęcia w Górzowie, u którego na plebanii, gdy był jeszcze kanonikiem, odbyło się pierwsze zebranie Regionu Gorzowskiego. Przez cały stan wojenny pozostawał razem z ludźmi z „S”, a u siebie w mieszkaniu przechowywał sztandar Zarządu Regionu, którego poczet wystawiano niezmordowanie podczas patriotycznych uroczystości. Napiętnował z am-

bony przesładowania ludzi z „S” przez Służbę Bezpieczeństwa, był silnie związany z ideami Solidarności.

W gronie honorowych znajduje się abp Ignacy Tokarczuk, za którego wiedzą i aprobatą w 1978 r. powstał Komitet Samoobrony Chłopskiej Ziemi Rzeszowskiej oraz Komitet Samoobrony Ludzi Wierzących. Działacze KOR i ROPCIO zawsze mogli liczyć na jego pomoc i materialne wsparcie, a od sierpnia 80 udział pomocy tworzącym się strukturalną Solidarności, święcił krzyże i sztandary, był duszpasterzem internowanych w Żelezu, Uhercach, Łupkowie i internowanego w Arłamowie Lecha Wałęsy. Każdy region ma kapelana.

Wśród 33 honorowych członków „S” jest aż 26 osób stanu duchownego. Dlaczego aż tylu? Uchwała KZD z Mielca definiuje, że tytuł Honorowego Członka Solidarności można nadać zasłużonej dla „S” osobie nie mającej prawa do zrzeszania się w związku, księża takiego prawa nie mają. Stąd w tym gronie sp.ks. Jan Hryniewicz, były proboszcz parafii p.w. Najświętszej Marii Panny w Świdniku, niosący ludzkości Solidarności pomoc od samego początku, dający wsparcie w czasach stanu wojennego. Ks. prałat Adam Sudół z parafii p.w. Przemienienia Pańskiego w Sanoku, słynący na okolicę z organizowania patriotycznych uroczystości i wykładów historycznych, z którego inicjatywy i wsparcia rozpoczął w regionie działalność zespół prawników udzielających pomocy wszystkim szkanowanym. Jest też ks. Józef Sanak z parafii Opatrzności Bożej w Bielsku Białym, uznany w regionie za ordynika Solidarności i duchowego doradcę. Nie odmówił usługi podczas pamiętnego strajku całego Podbeskidzia na przełomie stycznia i lutego 1981, a w stanie wojennym w budynku parafialnym zorganizował punkt pomocy internowanym i ich rodzinom, zamienionym później na Ośrodek Pomocy Prymasowskiej jego parafii.

Wśród księży z nadanym przez „S” honorowym tytułem znajdują się: o. Stefan Miecznikowski z Regionu Łódzkiego; o. Stefan Dzierżek, jezuita z Kalisza; ks. infulant Mieczysław Józefczyk, proboszcz katedry św. Mikołaja w Elblągu; brat Kazimierz Nowak z Zakonu kapucynów w Krośnie; ks. bp Edward Frankowski sufragani Diecezji Sandomierskiej; ks. Marian Lipiński, proboszcz parafii Sanktuarium Matki Boskiej Głogowieckiej, Matki Ciępiącego Narodu w Głogowie; ks. Stanisław Orzechowski, duszpasterz akademicki z Wrocławia; ks. Tadeusz Pajurka, kapelan więźniów i chorych w Lublinie; o. Jan Siemiński, redemptorysta, duszpasterz ludzi pracy z Gliwic; ks. Czesław Wala, kustosz Sanktuarium Bolesnej Królowej Polski Matki Świętokrzyskiej w Kalkowie-Godowie; o. Adam Wiktor, jezuita, proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Jezusowego w Bytomiu; ks. infulant Julian Zolnierkiewicz, proboszcz parafii p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Olsztynie.

Dokończenie w następnym „Grocie.”

Uchwała KK nr 69/2001

w sprawie: daru na rzecz procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki i przebudowy jego muzeum

Wdzięczna Kościołowi Katolickiemu za decyzję o wyniesieniu do chwały ołtarzy Sługi Bożego Księdza Jerzego Popiełuszki, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” - mając w pamięci bezkompromisowe oddanie Księdza Jerzego sprawie obrony godności człowieka pracy-pragnie włączyć się do zrealizowania zamysłu Kościoła i postanawia przeznaczyć, jako wotum wdzięczności, kwotę 50.000 zł na pokrycie części kosztów związanych z prowadzonym procesem beatyfikacyjnym.

Biorąc pod uwagę plan przebudowy muzeum Księdza Jerzego w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” postanawia przekazać kwotę 100.000 zł na ten cel.

Stanowisko KK nr 38/2001

w sprawie: wydania rozporządzenia RM dot. zasiłku przedemerytalnego

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” po raz kolejny zwraca się do Rady Ministrów RP o pilne wydanie rozporządzenia zgodnie z art. 37.1. ust. 4 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 14 grudnia 1994 r. umożliwiającego faktyczne korzystanie przez pracowników z powiatów zagrożonych strukturalną recesją i degradacją społeczną z podwyższonego zasiłku przedemerytalnego.

REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

„LOT-Medical”
zaprasza

Zapraszamy do zapisania się do Praktyki Lekarza Rodzinnego w Przychodni Zdrowia „Lot-Medical” przy PZL-Świdnik. Zatrudniamy specjalistę medycyny rodzinnej, lekarzy medycyny pracy oraz lekarzy innych specjalności, m.in.: okuliste, laryngologa, neurologa, dermatologa, ginekologa i ortopeda.

Dysponujemy niezbędnym zapleczem diagnostycznym - rehabilitacyjnym: laboratoryjnym analitycznym z komputerowym analizatorem do badań biochemicznych krwi i badania moczu, pracownią RTG, USG, EKG, audiometrii, aparatem komputerowego badania wzroku. Istnieje również możliwość korzystania z zabiegów rehabilitacyjnych w pomieszczeniach fizyko- i kinetycznych.

Praktyka Lekarza Rodzinnego czynna jest w dni powszednie w godz. 8-18. Poza godzinami pracy przychodni pacjenci mogą zgłaszać się po poradę do pogotowia ratunkowego przy ul. Niepodległości 2. Udzielamy również porad w ramach wizyt domowych.

R-83

Przychodnia Zdrowia
„LOT-Medical”

poleca kompleksowe wykonanie
badań profilaktycznych w ciągu 1 dnia.

Odpłatność uzależniona
od stanowiska i charakteru pracy.

Możliwość negocjacji cen.

W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska,
a dla kobiet także wizyta u ginekologa.
Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.
Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41
lub 751-20-61, wew. 55-81.

R-84

Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii
Panu Jackowi Przeglasińskiemu
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
TESCIOWEJ
składają pracownicy PIWet w Świdniku

Zapraszamy serdecznie na:

Andrzejki, Sylwestra

wesela, konie, konie,

przyjęcia okolicznościowe

Informacje i rezerwacja:

Restauracja PIK

R-13

tel. 468 89 59 po 20.00. Organizujemy WESELA, przyjęcia okolicznościowe

Świdnik ul. Kruczkowskiego 6a

GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2
(z tyłu za nowym szpitalem)

Tel. 751-54-54

Możliwość rezerwacji godziny przyjęcia
Wydajemy rachunki

R-1

Specjalistyczny Gabinet
Neurologiczny

lek. Barbara Stychno
ul. Raclawicka 16

środy 17.00 - 19.00

Tel. 751-29-53,

0 607 664-977

R-94



PROMOCYJNE ZESTAWY KOMPUTEROWE

WYKORZYSTAJ ULGĘ PODATKOWĄ NA POMOCĘ NAUKOWE!

Z tym kuponem

3% rabatu

na komputery
i akcesoria

DURON 900 MHz - 2260 zł

ATHLON 1,2 GHz - 2940 zł

Procesor
Płyta
Pamięć RAM
Dysk
Karta grafiki
Monitor

AMD DURON 900 MHz
VIA KT 133 + karta muzyczna
DIMM 128 MB 133 MHz
40 GB/5400 UDMA 100
Zintegrowana na płycie
15" płamka 0,28 LR NI

AMD K7 ATHLON 1,2 GH
VIA KT 133 + karta muzyczna
DIMM 256 MB 133 MHz
40 GB/5400 UDMA 100
64 MB GEFORCE 2MX
17" płamka 0,26 TCO95

Oraz: Obudowa ATX, CD-ROM LG x 52, FDD 1.44, klawiatura, mysz A4 Tech PS/2, mouse pad.

PC-BEST Świdnik s.c. ul. Raclawicka 38-44 (Dom Rzemiosła), tel. 4680383

KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść

Imię i nazwisko

Adres

Sprzedam mieszkanie M-3,
52,10 mkw., I/II, ul. Niepodległości,
księga wieczysta, 69.000 zł. Tel.
(0 prefiks) 32 469-33-63.

B-1409

Sprzedam mieszkanie 67,3
mkw. przy ul. Skarżyńskiego 9
(wysoki parter), cena do uzgodnie-
nia. Tel. 751-55-95 w godz. 8-18 lub
0 602 72-92-41.

B-1410

Sprzedam dom piętrowy, 7 po-
koi, garaż, działka 477 mkw. w cen-
trum Świdnika. Tel. 751-20-92.

B-1411

Sprzedam działkę budowlaną
0,92 ha, 3 x 0,30 ha w Łysolajach,
przy szosie Biskupice - Łęczna, świa-
tło. Tel. 468-51-97.

B-1412

Sprzedam działkę budowlaną,
1636 mkw., dojazd asfaltowy, Świd-
nik, Franciszków. Tel. 467-01-09.

B-1413

Sprzedam komplet remontowy
- tuleje z tłokami oraz wiele in-
nych części do Skody - 100. Tel.
751-26-96.

B-1414

Sprzedam działkę budowlaną
30 arową w Krępcu k/zalewu. Tel.
468-16-49.

B-1415

Sprzedam pokrowiec z tkaniny
namiotowej na Fiata 126p. Tel. 468-
76-41.

B-1416

Sprzedam książki: „Instrukcja
napraw Fiata 126p”, „Jeżdżę sa-
mochoodem Fiat 126p”. Tel. 468-76-
41.

B-1417

Sprzedam futro z nutrii, szafir,
długie i krótkie, skóra zamszowa
młodzieżowa, ruda. Tel. 468-76-41.

B-1418

Wynajmę garaż przy ul. Polnej 26.

B-1419

Angielski - korepetycje u student-
ki, tanio i skutecznie. Tel. 468-73-
80.

B-1420

Wypiek ciast i tortów - tanio.

B-1421

Sprzedam Skodę 100 bardzo ta-
nio, uszkodzona lewa strona, silnik
w idealnym stanie. Tel. 751-26-96.

B-1422

Kupię działkę rolną w okolicy
Świdnika. Tel. 468-33-15.

B-1423

Sprzedam tanio grzejniki żeliw-
ne centralnego ogrzewania. Tel. 468-
48-70.

B-1424

Sprzedam mieszkanie 33 mkw.
Lublin, os. Czuby, po remoncie, cena
65 tys. zł. Tel. 0 501 040607, 0 607
241-393.

B-1425

Działki budowlane przy ul. Gospo-
darczej sprzedam. Tel. 0 603 805-936.

B-1426

Chemia korepetycje, pomoc w lek-
cjach (gimnazjum, szkoła średnia)
solidnie i tanio. Tel. 751-65-13.

B-1427

Sprzedam mieszkanie 2 pokojo-
we, 46,40 mkw., 3 piętro, po remon-
cie, nowe okna. Tel. 468-24-49.

B-1428

Sprzedam mieszkanie 2 pokojo-
we, 46,9 mkw., I piętro. Tel. 751-34-
45.

B-1429

Sprzedam mieszkanie 3 pokojo-
we własnościowe, II piętro, 52 mkw.
Tel. 751-32-12.

B-1430

Sprzedam mieszkanie 61 mkw.
przy ul. Raclawickiej, IV piętro, cena
do uzgodnienia. Tel. 751-71-46.

B-1431

Przewóz osób i przesyłek Świd-
nik - Włochy. Tel. 50-20-240, 0 608
283-461.

B-1432

Sprzedam działkę budowlaną w
Świdniku. Tel. 721-71-58 po 17.00.

B-1433

Sprzedam mieszkanie 23,5 mkw.,
III piętro, pokój z widną kuchnią,
cena do uzgodnienia. Tel. 468-54-38.

B-1434

Sprzedam działkę ogrodniczo-
budowlaną, 50 arową, w Świdniku,
cena do uzgodnienia. Tel. 751-31-73.

B-1435

Sprzedam mieszkanie, 2 pokoje,
47 mkw., III piętro. Tel. 468-21-71.

B-1436

Sprzedam mieszkanie 35 mkw.
lub zamienię na większe około 60
mkw. Tel. 468-52-89.

B-1437

Wynajmę mieszkanie Świdnik
Wschód, I piętro, 60 mkw. Tel. 468-
88-67.

B-1438

Sprzedam 10 arową działkę bu-
dowlaną w Krępcu 321. Tel. 751-32-
88.

B-1439

Nauka języka angielskiego na
poziomie szkoły podstawowej, tanio.
Tel. 751-39-63 po 20.00.

B-1440

Urządzenia do pieczenia i nabija-
nia rurek z bitą śmietaną, cena
1.000,00 zł. Tel. 751-33-93.

B-1441

Sprzedam nowe lustro prawe do
Fiata Combi, Palio, Marela. Tel. 751-
38-47.

B-1442

Kozuch damski beżowy, długi,
miękki, ładny w dobrym stanie,
250,00 zł. Tel. 751-23-40, 751-33-93.

B-1443

Futro damskie z elek. długie, ład-
ne, w dobrym stanie + czapka z elek.
gratis, cena 700 zł. Tel. 751-23-40,
751-33-93.

B-1444

Sprzedam działkę budowlaną 16
arową, Świdnik, ul. Krańcowa. Tel.
721-71-76.

B-1445

Sprzedam 6 arową działkę budow-
laną, Świdnik, Franciszków. Tel.
468-50-01.

B-1446

Lokal 36 mkw. w całości lub poło-
wę wynajmę w centrum Świdnika,
cena do uzgodnienia. Tel. 468-24-19
po 20.00, 0 609 517-629.

B-1447

Sprzedam działkę budowlaną 16
arową, ok. ul. Kusocińskiego. Tel.
468-00-67.

B-1448

Sprzedam mieszkanie 60,5 mkw.
przy ul. Armii Krajowej, piętro 3/4,
cena do uzgodnienia. Tel. 468-31-31.

B-1449

Język niemiecki, korepetycje, tłu-
maczenia. Tel. 468-04-23.

B-1450

Windykacja - skutecznie, proszę Mar-
ka. Tel. (0-81) 468-73-55.

B-1451

Wynajmę pokój z kuchnią. Tel.
751-38-48.

B-1452

Język angielski - korepetycje, ta-
nio i solidnie. Świdnik, Skarżyn-
skiego 3/31.

B-1453

Skup długów, proszę Marka. Tel.
(0 81) 468-73-55.

B-1454

Sprzedam futro z grzbiętów no-
rek, brązowe, długie, luźny fason,
cena 5.000,00 zł. (cena do uzgodnie-
nia). Tel. 751-21-55.

B-1455

Sprzedam zegar stojący, cena
7.000,00 zł (cena do uzgodnienia).
Tel. 751-21-55.

B-1456

Sprzedam mieszkanie M-3, 50
mkw., 4/IV, nowe, opomiarowane, pil-
nie, cena do uzgodnienia. Tel. 0 607
17-66-34.

B-1457

Sprzedam kawalerkę - 32,90 mkw.
widna kuchnia, II piętro, Niepodle-
głości. Tel. 468-55-55.

B-1458

Mieszkanie 50 mkw., 2 pokoje,
Świdnik. Tel. 0 600 386-244.

B-1459

Garaż w zespole przy ul. Spado-
chroniarzy sprzedam. Tel. 751-31-
36.

B-1460

Sprzedam pralkę automatyczną
Bio Super 663 w bardzo dobrym
stanie. Tel. 751-37-19.

B-1461

Sprzedam tanio kuchnię gazo-
wą czteropalmową w dobrym sta-
nie. Tel. 751-37-19.

B-1462

Sprzedam tanio zamrażarkę Po-
lar, 3 szufladową, 100 l. Tel. 751-
37-19.

B-1463

Sprzedam działkę budowlaną
Tel. 721-71-58.

B-1464

Matematyka korepetycje - li-
ceum, gimnazjum. Tel. 751-78-47.

B-1465

Sprzedam mieszkanie 27 mkw.
w Świdniku, przy ul. 3 Maja 3, II
piętro. Tel. 468-67-68.

B-1466

Sprzedam mieszkanie M-3, 47,8
mkw., I piętro, opomiarowane,
duży balkon, Świdnik, Kalinowa.
Tel. 468-07-08, 0 502 876-759.

B-1467

Sprzedam Poloneza Caro 1500,
rok prod. 1994, szary metalik,
alarm, centralny zamek. Tel. 468-
82-20 po 20.00.

B-1468

Sprzedam 12 arową działkę bu-
dowlaną, cena 3800 zł/ar, Świdnik,
Tel. 721-66-22.

B-1469

Język angielski - korepetycje
(szkoła podstawowa, gimnazjum).
Tel. 468-10-39.

B-1470

Zatrudnię do pakowania ziół. Tel. 0 600 911-646.

D-96

Filmowanie profesjonalne. Tel. 751-57-76.

D-68



Holenderskie recytacje

Już po raz drugi w naszym mieście odbył się (26 X) Powiatowy Konkurs Recytacji Poezji i Prozy Niderlandzkiej im. Roba Jana Inja. Uczestników było mniej niż przed rokiem, za to reprezentowali oni więcej miejscowości.

Konkurs zorganizowało Starostwo Powiatowe w Świdniku wraz z nauczycielami I Liceum Ogólnokształcącego im. Wł. Broniewskiego. Dlaczego „Bronka”? Gdy pomyślowadaw jego był Tomasz Chmielik, germanista z I LO. On też ze swadą prowadził imprezę.

Kilkadziesiąt osób wysłuchało w gościnnej Miejsko - Powiatowej Bibliotece Publicznej im. A. Kamińskiej recytacji poezji i prozy. Wyniki konkursu zgadzały się z ocenami widzów, gdyż oklaskom nie było końca. Jury pod przewodnictwem Katarzyny Dec przyznało następujące nagrody i wyróżnienia: I miejsce - Joanna Michalska z I LO w Świdniku, II - Łukasz Batyła z Zespołu Szkół w Trawninkach, III - Beata Ingłot z Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, wyróżnienia - Dorota Iwanicka i Sylwia Misiak z I LO w Świdniku, Magdalena Gorgol z II LO w Świdniku, Ewelina Łysiak z Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Świdniku, Łukasz Jakubewicz z Zespołu Szkół Chemicznych w Lublinie, Justyna Martyniuk z IV LO w Chelmie Lubelskim.



Nagrody, ufundowane przez nasze Starostwo Powiatowe, wręczył wicestarosta Kazimierz Szczygiel. Trzeba tu dodać, że nagrody i dyplomy otrzymali wszyscy uczestnicy konkursu.

Konkurs nie ograniczył się tylko do przesłuchań i wyróżnień.

Katarzyna Dec poprowadziła warsztaty recytatorskie, dając zainteresowanym wiele wartościowych wskazówek, pomagali jej Jadwiga Ciołek, Irena Glinka i Tomasz Chmielik.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania nauczycielkom, które przygotowały swych uczniów do konkursu: Grażynie Rojek (I LO w Świdniku), Elżbiecie Kulisz (ZS w Trawninkach), Jolancie Nowak (PCEZ w Świdniku), Renacie Gierszon (ZSZ I w Świdniku), Katarzynie Mądrachowskiej (II LO w Świdniku), Lucynie Nizioł-Ciechomskiej (ZSCh w Lublinie), Ewie Delak (IV LO w Chelmie).

Slawomir Myk

FOT. AGNIESZKA ANGELLONI - JARGOT

Metodycy wystartowali



24 listopada w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Świdniku starosta Ignacy Jędrzyk i wicestarosta Kazimierz Szczygiel wręczyli piątostu nauczycielom powołania na doradców metodycznych.

PODN został powołany przez Zarząd Powiatu z końcem ubiegłego roku, ale de facto zaczął on działać od początku roku szkolnego 2001/2002. Funkcjonuje on w ramach Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej, jego koordynatorem jest Jerzy Wanarski. Ośrodek obejmuje swym zasięgiem nauczycieli placówek powiatowych oraz nauczycieli gmin Mełgiew, Piaski, Rybczewice i Trawniki (w 2002 r. zapewne dołączą doń nauczyciele gm. Fajslawice).

Samorządowe doradztwo metodyczne jest zjawiskiem nowym, wynikającym z rozporządzenia Ministerstwa Edukacji Narodowej z ub.r. Doradcy PODN w Świdniku podjęli decyzję, iż przynajmniej do końca roku kalendarzowego będą pracowali społecznie (MEN nie odpowiadało dotąd na kilka pism powiatowych. Chodzi, oczywiście, o pieniądze na działalność).

Slawomir Myk, fot. Slawomir Socha

Pierwszy konkurs

Samorząd i Samorządność w III RP na przykładzie powiatu świdnickiego

3 października br. w świetlicy Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku, odbył się pierwszy powiatowy konkurs zatytułowany „Samorząd i Samorządność w III RP, na przykładzie Powiatu Świdnickiego”.

Initiatorem i organizatorem konkursu była Ewa Płonka - nauczyciel PCEZ. Patronat nad konkursem objął Zarząd Powiatu, który ponadto ufundował nagrody i Puchar Przechodni dla reprezentacji szkoły, która zajmie pierwsze miejsce w konkursie.

Do wzięcia udziału w konkursie zaproszone zostały wszystkie szkoły ponadpodstawowe powiatu świdnickiego: I LO, ZSZ nr 1 i PCEZ ze Świdnika, ZSZ z Piask, ZSZ z Trawniki i ZSZ z Rybczewic.

Do konkursu zgłosiło się 11 zespołów z 3 świdnickich szkół ponadpodstawowych: I LO im. Władysława Broniewskiego, ZSO nr 1 im. K. Baczyńskiego i PCEZ.

Każda ze szkół otrzymała program konkursu, z zestawem literatury, dzięki której można było się do niego przygotować oraz informację, że z chwilą zgłoszenia się do konkursu szkoła otrzymała od organizatorów materiały o powiecie świdnickim.

Materiały o powiecie świdnickim za pośrednictwem PCEZ, które przekazał zainteresowanym konkursem szkołom starosta.

Pytania konkursowe opracowała E. Płonka, autorką był sekretarz powiatu - Kazimierz Sidor.

Komisję konkursową powołał Starosta Powiatu Świdnickiego. W jej skład wchodzi: przewodnicząca Barbara Krysztolik - dyrektor PCEZ, sekretarz - Beata Stasiak - naczelnik starostwa, członkowie: Ewa Płonka z PCEZ, Wojciech Burdzanowski z ZSO im. K. Baczyńskiego i Jan Kwieciński z I LO im. Wł. Broniewskiego.

W zmaganiach konkursowych zwyciężył zespół uczniów z ZSO im. K. Baczyńskiego, przygotowywany przez Wojciecha Burdzanowskiego. Zespół z LO im. W. Broniewskiego przygotował J. Kwieciński a z PCEZ - Iwona Kapczuk.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom konkursu.

Ewa Płonka, PCEZ - Świdnik

Klasyfikacja TOPSPORTU

„Kibic ekspert”

Aktualna sytuacja:	
1. Emil Bobruk	57
2. Jakub Solaris	52
3. Łukasz Lasocha	49
4. Krzysztof Pydyś	41
5. Robert Kalicki	38
6. Łukasz Wach	35
7. Artur Bartkowiak	34
8. Radosław Koniec	34
9. Tomasz Dejne	33
10. Marian Bortuszycki	31

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Teresy Kosińskiej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe.

ABC konsumenta (6) Sprzedawca odpowiada za nienależytą jakość towaru

Obowiązkiem sprzedawcy jest przyjęcie i rozpatrzenie reklamacji dotyczącej wady rzeczy, którą nabył konsument.

Towar zgłoszony do reklamacji powinien odpowiadać podstawowym wymaganiom higienicznym.

Reklamacja wad towaru może być zgłoszona na piśmie albo ustnie.

W przypadku, gdy sprzedawca nie załatwia reklamacji natychmiast, jest obowiązany potwierdzić jej przyjęcie na piśmie i poinformować konsumenta o sposobie jej załatwienia.

Sprzedawca jest obowiązany załatwić reklamację w miejscu wybranym przez konsumenta punkcie handlowym sprzedawcy.

Reklamacje powinny być załatwione niezwłocznie:

- dotyczące wad artykułów żywnościowych,
- niebudzące wątpliwości reklamacje wad artykułów nieżywnościowych, którym obniżamy cenę, które wymieniamy na towary wolne od wad znajdujące się w punkcie sprzedaży, albo zwracamy towar za zwrotem ceny.

Sprzedawca załatwi reklamację najpóźniej w ciągu 14 dni od dnia jej zgłoszenia, jeżeli jest wymagane dodatkowe sprawdzenie zasadności reklamacji (np. opinia rzeczoznawcy, badanie w miejscu użycia wyrobu) lub sprowadzenie nowego towaru na wymianę albo reklamacja jest załatwiona przez usunięcie wady. Konsument może wyrazić na piśmie zgodę na przedłużenie tego terminu.

Termin załatwienia reklamacji nie może przekroczyć 21 dni od dnia jej zgłoszenia, ale dotyczy to przypadku, jeżeli konsument nie dostarczy towaru wraz z reklamacją, albo sprzedawca musi dokonać oględzin towaru wadliwego u konsumenta.

W razie nieuwzględnienia reklamacji sprzedawca musi zawiadomić o tym pisemnie konsumenta z podaniem uzasadnienia oraz zwrócić mu dostarczony wraz z reklamacją towar.

Niedokonanie zawiadomienia konsumenta o nieuwzględnieniu reklamacji, w terminie 14 dni od dnia zgłoszenia uważa się za uznanie tej reklamacji z obowiązkiem załatwienia jej zgodnie z żądaniem konsumenta.

Powyższe zasady zawierania i wykonywania umów sprzedaży nie dotyczą leków, dzieł, sztuk i przedmiotów mających wartość muzealną, przedmiotów kolekcjonerskich, gazet i czasopism, amunicji myśliwskiej i sportowej oraz papierów wartościowych.

Rozporządzenie Rady Ministrów stanowi, że w punkcie sprzedaży należy umieścić w widocznym dla konsumenta miejscu ogłoszenie, zawierające adres i telefon Państwowej Inspekcji Handlowej.

cdn.

Repertuar kina „LOT”

- 9 - 10 listopada - PLANETA MAŁP (wyk. Mark Wahlberg, Tim Roth) - prod. USA, od lat 15, godz. 17.00, MOULIN ROUGE - prod. USA, od lat 15, godz. 19.15;
- 11 listopada - PLANETA MAŁP - godz. 17.00, MOULIN ROUGE - godz. 19.15;
- 12 listopada - KINO NIECZYNNIE;
- 13 - 15 listopada - WAKACJE: ZEGNAJ SZKOŁO (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, b/o, godz. 17.00; TAXI 2 - pod. franc., od lat 15, godz. 19.15.

Bez rewolucji w powiatowej oświacie

Podczas ostatniej sesji Rada Powiatu zakończyła toczącą się od wielu miesięcy dyskusję na temat kształtu powiatowej oświaty ponadgimnazjalnej. Pomysł na jej zorganizowanie było wiele, dlatego też Wydział Edukacji, Kultury, Sportu, Zdrowia i Spraw Społecznych sformułował aż cztery warianty możliwych rozwiązań. 11 października zarząd powiatu wybrał wariant IV. Po pozytywnym zaopiniowaniu go przez Komisję Rodziny i Spraw Społecznych Rady Powiatu został on również przyjęty przez radę.

Wariant ten nie stanowi rozwiązania rewolucyjnego. Nie likwiduje, ani nie łączy żadnych szkół, za to niektóre z nich zmieniają swój charakter. I Liceum Ogólnokształcące w Świdniku zmieni nazwę na Liceum Profilowane nr 1. Mieścić się tu będzie również liceum uzupełniające. Zespół Szkół Zawodowych nr 1 łączyć będzie z Liceum Profilowanym nr 3 i Szkołą Policjalną.

Powiatowe Centrum Edukacji Zawodowej w Świdniku ma mieścić liceum profilowane nr 4, szkołę zawodową i szkołę policjalną. Podobnie ma się sprawa z Zespołem Szkół w Piaskach i Trawninkach. Prowadzo-

ne przez gminy Zespół Szkół Ogólnokształcących w Rybczewicach i Zespół Szkół Ogólnokształcących w Świdniku zostaną przekształcone w licea profilowane.

Komentując wybór rady, jej przewodniczący Adolf Borowik stwierdził, że jest to najlepsze z rozwiązań, jakie można było zaproponować w obecnej sytuacji. Jednak część radnych była zdania, że tak, czy inaczej, głębsza reforma oświaty ponadgimnazjalnej trzeba będzie przeprowadzić. Prawdopodobnie jednak zajmie się tym już rada kolejnej kadencji.

jmr

VI kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 17.11.2001 r.,
STILON GORZÓW WIELKOPOLSKI - ASPS AVIA ŚWIDNIK

XVIII kolejka IV ligi piłki nożnej - SOBOTA 17, 11. 2001 r.,
KS HETMAN II ZAMOŚĆ - GPTS AVIA ŚWIDNIK

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



VII kolejka serii B I ligi piłki siatkowej - sobota 24.11.2001 r., godz. 17
ASPS AVIA ŚWIDNIK - KAZIMIERZ PŁOMIEN SOSNOWIEC

XIX kolejka IV ligi piłki nożnej - sobota 24. 11. 2001 r., godz. 13
GPTS AVIA ŚWIDNIK - CHKS CHEŁMIANKA CHEŁM

Imię i nazwisko

Adres lub nr tel.



Zakończyła się VI edycja
Festiwalu Piosenki Literackiej
„Jesień z Poezją”

Według autorskiego klucza

• Nie zazdrościłem jurorom - przyznał Jan Kondrak, występujący tym razem w roli konferansjera świdnickiego festiwalu „Jesień z Poezją”. Dlaczego? W opinii wielu osób był to najbardziej udany pod względem artystycznym konkurs w historii. • Poziom był bardzo wysoki i niezwykle wyrównany. Mam wrażenie, że jurorzy zastosowali klucz autorski, tzn. nagradzali tych, którzy sami napisali sobie piosenki. Wiem, że werdykt jest mocno dyskutowany w kuliach - wyjaśniał szef Lubelskiej Federacji Bardów.

Wśród 21 solistów i zespołów, którzy w minioną sobotę i niedzielę wystąpili na scenie kina „LOT” jurorom najbardziej spodobała się Sylwia Kolowiecka, studentka drugiego roku anglistyki z Warszawy. Laureatka sama pisze i komponuje, ale dopiero od roku jej śpiewanie jest dostrzegane i nagradzane. Na festiwalu Oranżeria w Radzynie Podlaskim oraz na Spotkaniach



Fot. Sławomir Socha

w Białogardzie przyznano jej wyróżnienie. • W Warszawie biorę również udział w zajęciach studenckiego teatru „Cisza”. Robimy spektakle o muzyczno-poetycko-dramatycznej formie - mówi o swojej drugiej wielkiej pasji Sylwia Kolowiecka. Uwielbia także słuchać piosenek Agnieszki Osieckiej, Mirosława Czyżykiewicza i amerykańskiej wokalistki Tori Amos. Nie stroni od jazzu, szczególnie ceni sobie głos Billy Holiday. • Jestem zachwycona Świdnikiem, nie dlatego, że wygrałam. Wspaniała atmosfera, serdeczni ludzie, bardzo dobra organizacja festiwalu. Wiedziałam, że wydarzę się tu coś wyjątkowego - dodaje zwyciężczyni tegorocznej „Jesieni”, która otrzymała od Waldemara Jaksona, burmistrza Świdnika statuetkę „Złotego Parasola” oraz nagrodę pieniężną.

Druga nagroda festiwalu również powędrowała do Warszawy. Otrzymały ją siostry Magda i Olga Błaszczakówny znane już w Świdniku z racji ubiegłorocznego koncertu swojej grupy Nie wielkiego. Trzecią nagrodę wywalczył nasz reprezentant - Tomasz Krzyżanowski. Nagrodę specjalną - gitarę otrzymała Sylwia Lasok z Puław. Wyróżnieniami uhonorowano: Annę Górywodę z Sosnowca, Magdę Celińską ze Świdnika, zespół Pospieszni z Siedlec oraz Dorotę Furtak z Puław.

(sls)

Rozmowa z Janem Kondrakiem,
współorganizatorem festiwalu „Jesień z Poezją”

Jest dla kogo śpiewać

• Tegoroczny festiwal poprzedzony został warsztatami muzycznymi. Jak wypadły?

• Dla świdniczan trwały od 29 października. Działo się to, co zwykle - wymagaliśmy od uczestników samodzielnego napisania, skomponowania piosenek, a potem ich zaśpiewania. To się udało. Wielkiej frekwencji nie było, ale praca z pięcioma osobami, które się zgłosiły była interesująca. Czterow wykonawców pokazał nam na koncercie laureatów.

Powązne warsztaty odbyły się w dzień poprzedzający konkurs. Pomagaliśmy uczestnikom, którzy przyjechali do Świdnika z całej Polski. Skoro przyjechali z Poznania, Cichanowa czy Warszawy to znaczy, że lubelska szkoła pojęcia do piosenki ma w kraju niezłą markę. Myślę, że zostali potraktowani poważnie, tzn. komuś trzeba było przebudować akompaniament, podpowiedzieć w kwestii interpretacji, dykcji. Wszystkie ich problemy z jakimi przyjechali zostali co najmniej dostrzeżone, a w większości rozwiązane. Myślę, że potwierdza to wysoki i wyrównany poziom festiwalu.

• No właśnie. Podobno z tego powodu jurorzy mieli problemy z wyborem najlepszych wykonawców.

• Tak. Ja nie umiałbym dobrać klucza, według którego należy oceniać wykonawców. Wszyscy byli na równym, wysokim poziomie. Brakowało wyróżnień, która zwykle w takich konkursach wyraźnie oddziela się od reszty. Dla mnie pomocne w ocenie były reakcje publiczności. Jurorzy nie zawsze brali je pod uwagę, czasem szli - że się tak wyrażę - pod włos. Mam wrażenie, że jurorzy zastosowali klucz autorski, tzn. nagradzali właśnie tych, którzy sami napisali sobie piosenki.

Moim zdaniem był to w ostatnich latach najbardziej udany pod względem artystycznym konkurs na Lubelszczyźnie i najbardziej ogólnopolski w charakterze. Własnej reprezentacji mieliśmy niedużo: 3 osoby ze Świdnika i 1 zespół z Lublina. Reszta, czyli 17 wykonawców, przyjechała z Polski i to bardzo daleko.

• Jednak ta skromna reprezentacja Świdnika, to - przypomnijmy - efekt ubiegłorocznych warsztatów muzycznych.

• To prawda. W ubiegłym roku nie mieliśmy nikogo. Dziś wiemy, że takie warsztaty warto robić. Kosztowało nas to wiele wysiłku i zdrowia, ale kiedy widzę jak Magda Celińska, Tomek Krzyżanowski i dołączający do nich powoli Adrian Lewandowski tak pięknie przeżywają swoją przygodę młodzieńczą, odnosząc sukces za sukcesem, to wiem, że nie był to czas stracony.

• Pod względem stylistyki ten festiwal pozbawiony raczej był rockowych wpływów.

• Bywało nie tyle rockowo, co folk-rockowo. Jurorzy odrzucili te propozycje, gdyż cechowały się dużą naleciałością estradową. Ja osobiście lubię te naleciałości w piosence literackiej. Doobało mi się absolutnie nieklasyczne instrumentarium tych zespołów. Instrumenty o oryginalnych brzmieniach, zupełnie egzotycznych, których nazw nawet nie potrafię powtórzyć. Były też zespoły z tradycyjnym zestawem perkusyjnym i można powiedzieć, że grały balladę rockową.

• Inne zjawisko, które wyraźnie można było dostrzec podczas „Jesieni”, to wyraźna przewaga pań na scenie.

• Panów było tylko trzech. Jeden z Krakowa, Paweł Solecki to znakomity muzyk. Jednak jury najwyraźniej doszło do wniosku, że on nie powinien pojawiać się na amatorskich festiwalach. Ja tak nie uważam. Skoro ktoś chce zaprezentować swe możliwości w tym gatunku muzycznym, to powinien być traktowany jak inni. Ale jest faktem, że na scenie dominowały panie. Nie wiem czy one rzeczywiście są zdolniejsze muzycznie od mężczyzn. Można zarzyc kować też, że jeśli facet pojawia się na scenie, to ma większe szanse, gdyż czeka się na męskie głosy. Jednak mężczyźni niechętnie korzystają z tej szansy.

• Jan Poprawa, krakowski krytyk, przewodniczący jury wyraził się podobno, że świdnicka impreza ma szansę zająć na mapie festiwalu miejsce nobilitowanych olsztyńskich Spotkań Zamkowych „Śpiewajmy Poezję”. Co o tym sądzisz?

• Żeby rywalizować z innym festiwalem trzeba przejąć jego reguły gry. Nie ma sensu, my jesteśmy inni. Olsztyn ma swoją ogromną widowie, wypracowaną

Dokończenie na str. 2

PSS Społem nagradza klientów



Robot kuchenny dla Elżbiety Taszarek

W czwartek, 25 października, nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu zorganizowanego przez PSS Społem dla swoich klientów. Każda osoba, która dokonała w naszych sklepach spożywczych zakupu na kwotę przekraczającą 30 zł, miała prawo do wypełnienia kuponu i wzięcia udziału w konkursie - wyjaśnia Barbara ZEBROWSKA, zastępca prezesa PSS Społem. Konkurs trwał dwa tygodnie, a zwycięzców wylosowaliśmy w losowaniu, które odbyło się podczas posiedzenia zarządu firmy.

Laureatką konkursu została Elżbieta Taszarek. Jako nagrodę za systematyczne zakupy w sklepach społemowskich otrzymała wielofunkcyjny robot kuchenny, wartości 500 zł. Jest w nim również sokowirówka, malakser, wyciskarka do soków. Pani Elżbieta jest zadowolona z nagrody i zakupów dokonywanych w PSS Społem: „Często tu kupuję, nawet w niedzielę. Mam kartę stałego klienta. Są to zwykle artykuły dla całej rodziny, zarówno spożywcze, jak i chemia, kosmetyki. Dużym plusem Społem jest świeże pieczywo, także w niedzielne poranki”.

Rozlosowano też 10 nagród dodatkowych. Stanowiły one siatki pełne spożywczych artykułów oraz firmowy kubek i prospekt reklamowy PSS Społem.

dan, fot. Sławomir Socha

Śladami Zygmunta Puławskiego

W środę 24 października 2001 obchodziliśmy setną rocznicę urodzin znakomitego, polskiego konstruktora samolotów Zygmunta Puławskiego, niestety w bieżącym roku obchodziliśmy również siedemdziesiątą rocznicę jego przedwczesnej śmierci, w wypadku lotniczym. Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego PZL-Świdnik S.A., która od 1957 roku nosi jego imię, przywiązuje dużą wagę do tych rocznic. Przed bramą główną zakładu stoi piękny pomnik, prezentujący sylwetkę samolotu P-11, z tak zwanym polskim skrzydłem, czyli skrzydłem Zygmunta Puławskiego.

Przed uroczystościami 50-lecia PZL-Świdnik S.A., które miały miejsce w czerwcu 2001, pomnik został starannie odnowiony. Na nim umieszczono tablicę:

Zygmuntowi Puławskiemu - genialnemu konstruktorowi załoga zakładu Jego imienia wrośnie 1957r.

Delegacja Koła Zakładowego oraz Sekcji Lotniczej Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich, corocznie składa wiązanek kwiatów, zarówno przed tym pomnikiem, jak i na grobowcu, znajdującym się na cmentarzu przy ulicy Lipowej w Lublinie.

W dniach 19 - 20 października w Warszawie, w Instytucie Lotnictwa, obchodziliśmy swoje 75-lecie, odbyło się IV Krajowe Forum Wroplawowe 2001, na którym nie zabrakło akcentów związanych z setną rocznicą urodzin Zygmunta Puławskiego. Bezpośrednio po otwarciu Forum mgr inż. Andrzej Krygier, wiceprezes Sekcji Lotniczej SIMP odczytał list z pozdrowieniami dla uczestników Forum, skierowany przez inżyniera Kazimierza Puławskiego, młodszego brata Zygmunta. Na zakończenie Forum przedstawił referat pt. „Śladami Zygmunta Puławskiego”, w którym omówił współpracę PZL-Świdnik S.A. i Politechniki Lubelskiej w zakresie organizacji specjalności „Budowa Śmigłowców”, a także współpracę PZL-Świdnik S.A. z Instytutem Lotnictwa i Kosmonautyki w Tuluzie w zakresie kształcenia młodych inżynierów, pracowników zakładu w najlepszych uczelniach lotniczych Francji. Omówiona współpraca to dążenie śladami Zygmunta Puławskiego, który po uzyskaniu dyplomu w Politechnice Warszawskiej kontynuował swoją lotniczą edukację we Francji.

Referaty najmłodszych uczestników Forum, tegorocznych absolwentów Politechniki Lubelskiej: Grzegorz Zbieczka: pt. „Analiza możliwości wykorzystania dwóch silników Allison 250C-20B do napędu śmigłowca SW-4”, oraz Pawła Machaja: pt. „Koncepcja nowej ulepszonej piasty wirnika nośnego śmigłowca SW-4”, wzbudziły duże zainteresowanie uczestników Forum. Jury Stowarzyszenia Twórców Aeronautyki i Rozwoju-STAR, pod przewodnictwem doc. Wiesława Lucjanka przyznało obu referentom dyplomy uznania, a pierwszemu z nich również nagrodę pieniężną.

Dotychczasowe i planowane na przyszłość działania zarówno Zarządu PZL ŚWIDNIK S.A. jak i Zarządu Sekcji Lotniczej Koła SIMP, nawiązując do tradycji patrona i mają na celu przygotowanie jego godnych następców.

Andrzej Krygier

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej
CENTRUM MEDYCZNE
INTER-MED s.c.
PRAKTYKA LEKARZA RODZINNEGO
21-040 Świdnik, ul. Kruczkowskiego 6 A
tel. (0-81) 468-35-35

Praktyka Lekarza Rodzinnego zaprasza na:

Bezpłatne konsultacje specjalistyczne lekarza rodzinnego
dla pacjentów praktyki Inter-Med

8.11.2001. Chirurg naczyniowy lek. med. M. Chrapko
22. 11. 2001. choroby naczyń, leczenie miażdżycy kończyn i żylaków

10. 11. 2001. Alergolog, pulmonolog lek. med. P. Kamiński
badanie spirometryczne, kwalifikacja do testów alergicznych

Uprzejmie prosimy o wcześniejszą rejestrację telefoniczną
lub bezpośredni kontakt

GODZINY PRZYJĘĆ od poniedziałku do piątku 8-18
w soboty 8-12

Opiekę medyczną zapewnia zespół doświadczonych
i wysoko wykwalifikowanych lekarzy i pielęgniarek.
PRZYJMujemy ZAPISY - ZAPRASZAMY
20% zniżki za wizyty u specjalistom
w Prywatnym Centrum Medycznym „Inter-Med”
dla pacjentów Praktyki Lekarza Rodzinnego „Inter-Med”.

R-5

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

P.U.K. Sp. z o.o.
PUNKT USŁUGOWY nr 6
Świdnik al. Lotników Polskich 18
Punkt usługowy:
tel. 751-26-42 7.00 - 15.00
744-50-31 dyż. całonocowy
chłodnia - gratis

R-15